

Sygn. akt: I C 542/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lutego 2017 roku

Sąd Rejonowy w Oleśnie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Katarzyna Kałwak

Protokolant: st. sekr. sądowy Klaudia Pluta

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 2 lutego 2017 roku

sprawy z **powództwa R. W.**

przeciwko **L. (...) w M. Oddział w W.**

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej **L. (...) Oddział w Polsce z siedzibą w W.** na rzecz powoda **R. W.** kwotę **8.497,65 zł** (osiem tysięcy czterysta dziewięćdziesiąt siedem złotych 65/100) wraz z odsetkami:

a) ustawowymi licznymi od dnia 24.06.2015 r. do dnia 31.12.2015 r.,

b) ustawowymi za opóźnienie licznymi od dnia 01.01.2016 r. do dnia zapłaty;

II. umarza postępowanie w części ograniczającej żądania powództwa;

III. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

IV. zasądza od strony pozwanej **L. (...) Oddział w Polsce z siedzibą w W.** na rzecz powoda **R. W.** kwotę **1.259,20 zł** (jeden tysiąc dwieście pięćdziesiąt dziewięć złotych 20/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;

V. nakazuje **Skarbowi Państwa – Sądowi Rejonowemu w Oleśnie** zwrócenie powodowi **R. W.** kwoty **361,64 zł** (trzysta sześćdziesiąt jeden złotych 64/100) tytułem niewykorzystanej części zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego;

VI. nakazuje **Skarbowi Państwa – Sądowi Rejonowemu w Oleśnie** zwrócenie stronie pozwanej **L. (...) Oddział w Polsce z siedzibą w W.** kwoty **219,78 zł** (dwieście dziewięćnaście złotych 78/100) tytułem niewykorzystanej części zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 01.09.2015 r. powód **R. W.** wystąpił przeciwko **L. (...) Oddział w Polsce z siedzibą w W.** domagając się:

1. zasądzenia od strony pozwanej na rzecz powoda kwoty 13.271,78 zł wraz z odsetkami ustawowymi licznymi od dnia 24 czerwca 2015 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za szkodę na pojeździe;

2. zasądzenia od strony pozwanej na rzecz powoda kwoty 390,00 zł tytułem zwrotu kosztów sporządzenia opinii biegłego rzeczoznawcy, wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 24 czerwca 2015 r. do dnia zapłaty; (data w zakresie roku doprecyzowana w piśmie procesowym z dnia 25.11.2015 r.);

3. zasądzenia od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu 12 marca 2015 r. na ul. (...)

w O. doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzony został pojazd należący do powoda marki (...) nr rej. (...). Osobą wyłącznie odpowiedzialną za przedmiotowe zdarzenie była M. P., kierująca pojazdem marki (...), nr rej. (...). Właściciel pojazdu posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. Strona pozwana uznała swoją odpowiedzialność za przedmiotowe zdarzenie i w piśmie z dnia 03 kwietnia 2015 r. przyznała R. W. świadczenie w kwocie 1.103,42 zł

w oparciu o kalkulację naprawy nr (...). Powód zakwestionował sposób prowadzenia postępowania likwidacyjnego przez stronę pozwaną. Pismem z dnia 03.04.2015 r. powód został poinformowany o przyznaniu odszkodowania we wskazanej wysokości. Następnie pismem z dnia 08.06.2015r. złożył odwołanie od decyzji. Kolejno strona pozwana przesłała pismo z dnia 26.06.2015 r., w którym wskazała na konieczność przedłożenia zdjęć stanowiących załącznik do niezależnej opinii, w lepszej jakości bądź w formie elektronicznej. Powód pismem z dnia 06.07.2015 r. ponownie przedłożył rzeczoną opinię wraz ze zdjęciami stanowiącymi jej załączniki w czytelnej formie. Mimo posiadania dokumentacji pozwalającej na weryfikację zgłoszonego roszczenia, strona pozwana stała na stanowisku, iż zdjęcia te nie pozwalają na weryfikację stanowiska towarzystwa. Wobec powyższego przedmiotowe zdjęcia, w formie elektronicznej zostały przesłane wiadomością e-mail z dnia 04.08.2015 r. na kontakt pozwanej. Następnie decyzją z dnia 06.08.2015 r. strona pozwana odmówiła wypłaty dalszej części odszkodowania, uzasadniając to tym, iż uszkodzenia widoczne na dokumentacji fotograficznej nie korespondują z okolicznościami zdarzenia, co nie zostało poparte jakimkolwiek uzasadnieniem. Powód podniósł, że zabieg ten miał na celu opóźnienie postępowania likwidacyjnego. Ciężar prowadzenia postępowania likwidacyjnego oraz gromadzenie materiału dowodowego obciąża przede wszystkim towarzystwo ubezpieczeń,

a obowiązki ubezpieczonego ograniczają się w zasadzie do wykazania tylko takich faktów, jak: zawarcie umowy ubezpieczenia, opłacenie składki oraz powstanie szkody wskutek wypadku objętego ubezpieczeniem. Żądanie od poszkodowanego dokumentacji fotograficznej, która już była w posiadaniu strony pozwanej było niezasadne. To na towarzystwie ubezpieczeń spoczywa obowiązek wykonania takich czynności jak oględziny uszkodzonego pojazdu, rzetelna kalkulacja naprawy oraz sporządzenie kompleksowej dokumentacji fotograficznej, która pozwoli na weryfikację zaistniałych uszkodzeń. Wobec wypłaty tak niskiej kwoty, nieadekwatnej do stopnia i zakresu uszkodzeń powstałych

w pojeździe, powód powziął wątpliwość co do sposobu ustalenia należnego mu odszkodowania. Wątpliwość budziła rzetelność kalkulacji naprawy wykonanej przez ubezpieczyciela. W celu zweryfikowania swego stanowiska powód zlecił wykonanie prywatnej wyceny niezależnemu rzeczoznawcy z wyspecjalizowanej jednostki tj. (...) S.A. z siedzibą w W. – Oddział w O.. Z opinii z dnia 25.05.2015 r. nr (...) sporządzonej przez biegłego rzeczoznawcę mgr inż. D. O. wynika, według powoda, iż kalkulacja wykonana przez stronę pozwaną jest nierzetelna i znacząco zaniża wymiar szkody, jakiej doznał poszkodowany. Zgodnie z opinią na zlecenie powoda - koszt naprawy pojazdu powoda opiewa na kwotę 14.375,20 zł. Mając na względzie dotychczas wypłacone odszkodowanie

w kwocie 1.103,42 zł strona pozwana powinna wypłacić powodowi dalszą część świadczenia w kwocie 13.271,78 zł. Obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy i czy w ogóle zamierza tego dokonać. W obowiązkowym ubezpieczeniu komunikacyjnym OC ma zastosowanie zasada pełnego odszkodowania wyrażona w art. 361 § 2 k.c., a ubezpieczyciel z tytułu odpowiedzialności gwarancyjnej wypłaca poszkodowanemu świadczenie pieniężne w granicach odpowiedzialności sprawczej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego (art. 822 § 1 k.c.). Wysokość odszkodowania wypłaconego przez ubezpieczyciela powinna być ustalana z uwzględnieniem wszystkich ekonomicznie uzasadnionych i celowych wydatków niezbędnych dla przywrócenia stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu. Przede wszystkim dotyczy to przywrócenia pojazdu jako całości do stanu sprzed wyrządzenia

szkody. Odszkodowanie winno być naliczone przy uwzględnieniu zastosowania przy naprawie części nowych. Jeżeli pojazd był naprawiany w związku z wypadkiem, to jego cena ulega obniżeniu. Nie ma więc znaczenia, że zamontowano w nim elementy nowe w miejsce już zużytych. Poszkodowany, nawet jeżeli otrzymuje odszkodowanie pokrywające koszty naprawy i nowych części z reguły nie tylko nie zyskuje, ale, biorąc pod uwagę wartość pojazdu jako całości, może - chcąc go sprzedać - ponieść stratę. W takiej sytuacji zakład ubezpieczeń powinien ustalić wysokość odszkodowania z uwzględnieniem cen nowych części zamiennych bądź oryginalnych, jeśli są one potrzebne do naprawy samochodu. Brak jest również podstaw do obniżenia należnego odszkodowania o wskaźnik amortyzacji. Wobec tego sposób wyliczenia wysokości odszkodowania zaprezentowany przez stronę pozwaną jest błędny.

Powód domaga się odsetek ustawowych od kwoty 13.271,78 zł, licząc od dnia 24 czerwca 2015 r.

R. W. domaga się też od strony pozwanej zwrotu kosztów sporządzenia opinii niezależnego rzeczoznawcy w kwocie 390,00 zł. Żądanie to uzasadnił tym, iż poniesienie tych kosztów było konieczne i w pełni uzasadnione, gdyż kosztorys sporządzony przez stronę pozwaną znacznie zaniżał należne powodowi odszkodowanie, a mimo podejmowanych prób odwołania, strona pozwana dotychczas nie zmieniła swojego stanowiska. Z uwagi na fakt, iż powód nie jest osobą, która posiada specjalistyczną wiedzę w zakresie techniki samochodowej, nie miał on innej możliwości ustalenia rozmiarów szkody, jak tylko zlecenie wyceny niezależnemu rzeczoznawcy. Zdaniem powoda, poniesienie kosztów sporządzenia opinii nr (...) jest obiektywnie uzasadnione i konieczne oraz pozostaje w normalnym związku przyczynowym między zdarzeniem z dnia 13 marca 2015 r., a poniesioną szkodą (art. 361 k.c.). - pozew – k. 3 – 6v.; pismo procesowe z 25.11.2015 r. w przedmiocie wskazania daty początkowej (roku) naliczania odsetek od kwoty 390 zł –k. 241.

W piśmie z dnia 04.11.2015 r. powód oświadczył, że przedmiotowy pojazd nie został naprawiony, tylko został sprzedany w stanie uszkodzonym. Potwierdzać ten fakt ma cena (20.000 zł) za jaką pojazd został sprzedany, która to cena znacznie odbiega od cen podobnych aut w nienaruszonym stanie. Na dowód powyższego powód przedstawił zestawienie cen

z aukcji internetowych tożsamyh aut, jak powoda porównując je z ceną, za jaką powód sprzedał swój samochód w stanie uszkodzonym. Podniósł również, że uszkodzenia ujawnione w pojeździe pozostają w związku przyczynowo – skutkowym z okolicznościami opisanymi przez sprawcę szkody. Nadto, wskazał, że koszty naprawy winny zostać wyliczone biorąc pod uwagę ceny części takich samych jak te, które zostały uszkodzone, gdyż użycie zamienników w sytuacji takiej marki jak BMW jest często niemożliwe, a ponadto, doprowadziłoby do powiększenia szkody majątkowej powoda. Nie powinny być brane w ogóle pod uwagę części zamienne o porównywalnej jakości jak te, które zostały uszkodzone. – replika na odpowiedź na pozew – k. 220 – 221v.

Ponadto, w piśmie z dnia 17.03.2016 r. R. W. podniósł, że nie wyklucza, iż część uszkodzeń, która została pierwotnie zakwalifikowana w przedłożonej przez niego opinii prywatnej może nie pochodzić z przedmiotowego zdarzenia. Wyjaśnił, iż nie miał wiedzy, że jego pojazd posiadał uszkodzenia pochodzące z innego zdarzenia. Nie mając specjalistycznej wiedzy założył, że wszystkie uszkodzenia pochodzą z przedmiotowego zdarzenia i taką też wiedzę przekazał rzeczoznawcy, któremu zlecił sporządzenie prywatnej opinii. Wobec powyższego, powód **ograniczył żądanie pozwu** podnosząc, że należne mu odszkodowanie, mając na względzie wcześniejsze uszkodzenia pojazdu, winno wynosić 10.404,30 zł. - pismo procesowe powoda – k. 268 – 269.

W **odpowiedzi na pozew** wniesionej w dniu 07.10.2015 r. strona pozwana **L. (...)M., Królestwo Hiszpanii, jako przedsiębiorca zagraniczny działający przez swój Oddział w Polsce z siedzibą w W.** wniosła o: oddalenie powództwa w całości, a także o zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kwoty 17 zł tytułem uiszczonej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew strona pozwana przyznała, że bezspornie

w dniu 12.03.2015 r. doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego nastąpiło uszkodzenie pojazdu BMW. Przyznała także, że ponosi co do zasady odpowiedzialność za skutki tego zdarzenia szkodowego jako ubezpieczyciel OC sprawcy szkody. Natomiast wskazała, że pomiędzy stronami pozostaje sporny zakres uszkodzeń pojazdu BMW do jakiego doszło w efekcie przedmiotowej kolizji, a w konsekwencji wysokość powstałej szkody. Strona pozwana ustaliła i wypłaciła powodowi odszkodowanie za powyższą szkodę w kwocie 1.103,42 zł. Natomiast powód został poinformowany o wysokości szkody pismem

z dnia 03.04.2015 r. Szkada w przedmiotowej sprawie była likwidowana za pomocą tzw. metody kosztorysowej, gdyż powód nie przedłożył żadnych rachunków z naprawy pojazdu. Natomiast istotą tej metody jest ustalenie, jakie koszty naprawy obiektywnie są konieczne

i ekonomicznie uzasadnione, przy zastosowaniu stawek i cen uśrednionych, występujących na lokalnym rynku. Wobec powyższego, strona pozwana sporządziła kalkulację naprawy przy uwzględnieniu stanu pojazdu w chwili zdarzenia szkodowego i zgodnie z tą wyceną, kwotą wystarczającą do przywrócenia pojazdu powoda do stanu sprzed kolizji jest kwota

1.103,42 zł. Natomiast gdyby powód wybrał rachunkową metodę likwidacji szkody, wówczas strona pozwana pokryłaby uzasadnione koszty przywrócenia stanu poprzedniego, które wynikałyby z rachunków za naprawę. Strona pozwana podkreśliła kompensacyjny charakter odszkodowania, z uwagi na który naprawa samochodu przez poszkodowanego nie może być źródłem jego wzbogacenia. Nadto, strona pozwana zakwestionowała zakres uszkodzeń pojazdu BMW w przedmiotowej kolizji. Wymieniła uszkodzenia pojazdu, które, jej zdaniem, nie pozostają w związku przyczynowo – skutkowym z kolizją z dnia 12 marca 2015 r., a tym samym, odmówiła wzięcia za nie odpowiedzialności. Są to: uszkodzenia układu wydechowego prawego, uszkodzenia osłony termicznej układu wydechowego, uszkodzenia tłumika tylnego, uszkodzenia wnęki koła zapasowego, uszkodzenia zderzaka od spodu. Ponadto, strona pozwana podniosła, że przy szacowaniu wysokości szkody zasadnym jest uwzględnienie wszelkich części zamiennych występujących na rynku. Naprawa samochodu powoda przy użyciu części opatrzonych logiem producenta pojazdu nie byłaby wydatkiem koniecznym do przywrócenia go do stanu technicznej używalności istniejącego przed uszkodzeniem. Wystarczające jest w tym przypadku zastosowanie części zamiennych oryginalnych niesygnowanych logo producenta lub części zamiennych o porównywalnej jakości. Strona pozwana odmawia także poniesienia kosztu prywatnej opinii, bowiem to wykracza poza jej odpowiedzialność, a powód nie wykazał zasadności tego kosztu. – odpowiedź na pozew – k. 45 – 49v.

Z kolei w odpowiedzi na ograniczenie powództwa strona pozwana w piśmie z dnia 29.03.2016 r. pottrzymała żądanie oddalenia powództwa w całości. Natomiast w związku

z ograniczeniem przez powoda żądania do kwoty 10.404,30 zł należy uznać powoda za przegrywającego w części stanowiącej różnicę pomiędzy obecnie dochodzoną kwotą, a kwotą wartości przedmiotu sporu wynikającą z pozwu. Wobec powyższego strona pozwana wniosła o zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów postępowania. – pismo procesowe strony pozwanej – k. 285-285v.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 12.03.2015 r. około godziny 7:30 w O. na ul. (...) żona powoda – J. W. – zaparkowała na parkingu pod Urzędem Miasta samochód, będący własnością powoda R. W., marki BMW X5 o nr rej. (...). Nagle M. P., tj. kierująca pojazdem marki (...) o nr rej. (...), wycofała

i uderzyła w prawy tył ww. samochodu marki BMW, uszkadzając go.

Właścicielem ww. pojazdu marki (...) jest G. P. ubezpieczony

w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (OC) w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym.

Sprawczyni M. P. w pisemnym oświadczeniu przyznała się do spowodowania powyższej kolizji.

dowód : - oświadczenia sprawcy kolizji – k. 10; k. 171-172; k. 174-175;

- druk zgłoszenia szkody komunikacyjnej – k. 166 – 168;
- kserokopia dowodu rejestracyjnego pojazdu (...) (...)– k. 176.

W dniu 23.03.2015 r. R. W., jak również likwidator szkód, podpisali wypełniony druk zgłoszenia powyższej szkody komunikacyjnej ubezpieczycielowi L. (...) Oddział w Polsce z siedzibą w W. – marka handlowa: L. (...). Druk ten wpłynął do działu korespondencji L. (...) w dniu 09.04.2015 r. (prezentata).

dowód : - druk zgłoszenia szkody komunikacyjnej – k. 166 – 168.

Kolejno, w dniu 25.03.2015 ubezpieczyciel sporządził w systemie AUDATEX kalkulację naprawy nr 1002777-56, zgodnie z którą:

- koszty naprawy netto wynoszą 1.081,59 zł;
- koszty naprawy brutto (w tym VAT 23%) wynoszą 1.330,36 zł;
- ubytek wartości części zamienne wynosi: 184,50 zł.

Do wypłaty: **1.103,42 zł** brutto.

Nadto, w kalkulacji tej ubezpieczyciel wyliczył koszt robocizny na kwotę 75 zł za wszystkie prace. Dokonał potrącenia wartości 50% z tytułu eksploatacji tłumika wydechu końcowego prawego (cena według (...) jakoś Q), a także zastosował 70% potrącenia części oryginalnych BMW, za wyjątkiem tłumika wydechu.

Podczas oględzin samochodu ubezpieczyciel nie dokonał demontażu zderzaka tylnego.

Dodatkowo ubezpieczyciel wyjaśnił w kalkulacji naprawy nr 1002777-1077569, że kalkulacja ta zawiera automatyczny dobór alternatywnych części zamiennych, który należy zweryfikować z rzeczywistym wyposażeniem pojazdu sprzed uszkodzeń w przypadku wystąpienia naprawy. Ubezpieczyciel wskazał, że ceny części zamiennych użyte w kalkulacji pochodzą od producentów i importerów pojazdów oraz od dostawców współpracujących z firmami ubezpieczeniowymi. Natomiast w obrocie handlowym na rynku polskim dostępne są również części pochodzące od innych dostawców. Jako dostawcę części ubezpieczyciel wskazał: (...).

dowód : - kalkulacja naprawy nr 1002777-56 z dnia 25.03.2015 r. w systemie AUDATEX sporządzona przez ubezpieczyciela – k. 11 – 16;

- kalkulacja naprawy nr 1002777-1077569 – k. 17;
- opinia główna biegłego sądowego dr inż. A. P. z dnia 18.02.2016 r. z załącznikami – k. 251 – 259.

Decyzją z dnia 03.04.2015 r. L. (...) Oddział w Polsce z siedzibą w W. przyznał R. W. w związku ze szkodą w pojeździe z dnia 12.03.2015 r. odszkodowanie w kwocie 1.103,42 zł.

dowód : – decyzja z 03.04.2015 r. - k. 18.

Na zlecenie powoda R. W. mgr inż. D. O. (w ramach spółki (...)” Spółka Akcyjna z siedzibą w W. Oddział (...)) sporządził w dniu 25.05.2015 r. opinię nr (...) zawierającą kosztorys naprawy uszkodzonego pojazdu powoda marki BMW X5 [E53] nr rej. (...), rok produkcji 2001.

Rzeczoznawca ten wskazał, że naprawa tego pojazdu jest ekonomicznie uzasadniona

i możliwa do wykonania, a koszt naprawy pojazdu wynosi 14.375,20 zł brutto, przy uwzględnieniu średniej stawki za roboczogodzinę w warsztacie nieposiadającym autoryzacji producenta pojazdu oraz użyciu części takich samych jak uszkodzone. Rzecznawca przyjął stawkę 95 zł/rh za wszystkie prace.

Na potrzeby sporządzenia prywatnej ekspertyzy rzeczoznawca D. O. przeprowadził oględziny pojazdu, podczas których stwierdził uszkodzenia wskazanych niżej elementów, kwalifikując je:

1. do wymiany:

- nakładka zderzaka tylnego – trwale odkształcona,
- przysłony boczne zderzaka, lewa i prawa – odkształcone, połamane,
- czujniki parkowania prawe, 2 szt. – niesprawne,
- belka zderzaka tylnego – pocięta,
- tłumik zderzaka prawy – odkształcony,
- osłona wnęki koła tylnego prawego – rozerwana na mocowaniu do wspornika,
- osłona termiczna tłumika tylnego prawego – rozerwana, pocięta,
- tłumiki końcowy prawy – pocięty,
- końcówka tłumika tylnego prawego – odkształcona,
- mocowanie tylne tłumika tylnego prawego – naderwane,
- skrzynka akumulatora – połamana,
- belka poprzeczna zaczepu – odkształcona w części środkowej.

2. do naprawy:

- pas tylny – odkształcony w części prawej i środkowej – 1 rb,
- formowanie tyłu – 1 rh.

dowód : – prywatna ekspertyza z dnia 25.05.2015 r. nr (...) sporządzona przez mgr inż. D. O. na zlecenie powoda wraz z załącznikami tj. dokumentacją fotograficzną i kosztorysem Eurotaxglass's nr (...) z dnia 25.05.2015 r. – k. 27 – 37.

W dniu 27.05.2015 r. została wystawiona przez pełnomocnika Zarządu spółki (...)” Spółka Akcyjna z siedzibą w W. Oddział (...) faktura VAT Nr (...) za powyższą prywatną ekspertyzę w kwocie 390 zł brutto. Termin płatności faktury został określony na 14 dni od daty otrzymania.

dowód : – faktura VAT Nr (...) z 27.05.2015 r. - k. 38.

Pismem z dnia 08.06.2015 r. pełnomocnik R. W. złożył odwołanie od decyzji z dnia 03.04.2015 r. wraz z przedsądowym wezwaniem do zapłaty dalszej części należnego odszkodowania w kwocie **13.271,78 zł** oraz kwoty **390,00 zł** tj. kosztu wykonania opinii biegłego rzeczoznawcy w nieprzekraczalnym terminie do dnia 23.06.2015 r.

W uzasadnieniu odwołania zakwestionowana została wycena sporządzona przez ubezpieczyciela nieodzwoiercedlająca zakresu uszkodzeń powstałych w pojeździe poszkodowanego. W związku z powyższym poszkodowany udał się do niezależnego rzeczoznawcy PZM, który w opinii nr (...) z dnia 25.05.2015 r. wskazał, iż szkoda powstała w pojeździe marki BMW opiewa na kwotę 14.375,20 zł. Tym samym poszkodowany domaga się wypłaty różnicy w wycenie

odszkodowania oraz zwrot kosztu sporządzenia prywatnej opinii. Zakreślił termin zapłaty powyższych kwot do dnia 23.06.2015 r.

W załączeniu pisma ubezpieczycielowi przesłano także m.in. ww. opinię prywatną z 25.05.2015 r. i fakturę VAT Nr (...).

Odwołanie to wpłynęło do ubezpieczyciela w dniu 12.06.2015 r.

dowód : - odwołanie od decyzji i przedsądowe wezwanie do zapłaty z dnia 08.06.2015 r. wraz z potwierdzeniem nadania – k. 19 – 20; prezentata ubezpieczyciela –k. 145.

W odpowiedzi na odwołanie z dnia 08.06.2015 r. ubezpieczyciel w piśmie z dnia 26.06.2015 r. wskazał, że dokumentacja fotograficzna dołączona do odwołania uniemożliwia weryfikację zgłoszonego roszczenia. Ubezpieczyciel zwrócił się do pełnomocnika R. W. z prośbą o przedstawienie całości dokumentacji fotograficznej wykonanej przez niezależnego rzeczoznawcę w wersji elektronicznej.

dowód : - pismo ubezpieczyciela z dnia 26.06.2015 r. – k. 21.

Odpowiadając na pismo z dnia 26.06.2015 r., pełnomocnik R. W.

w piśmie z dnia 06.07.2015 r. ponownie wezwał ubezpieczyciela do zapłaty dalszej części należnego odszkodowania (13.271,78 zł) oraz zwrotu kosztu sporządzenia opinii rzeczoznawcy (390 zł) w nieprzekraczalnym terminie do dnia 20.07.2015 r. Ponadto, wskazał, że kopia ww. prywatnej opinii została przesłana w poprzednim piśmie, jest przejrzysta i czytelna, a nadto, pojazd został udostępniony ubezpieczycielowi celem dokonania oględzin i wykonania dokumentacji, która winna zostać wykorzystana w postępowaniu likwidacyjnym. Wytknął również zaniedbania ubezpieczyciela w procesie likwidacji szkody. Wraz z niniejszym pismem została wysłana ubezpieczycielowi ponownie prywatna ekspertyza (...) wraz z dokumentacją fotograficzną.

Pismo to wpłynęło do ubezpieczyciela w dniu 09.07.2015 r. pocztą tradycyjną (prezentata ubezpieczyciela), natomiast e-mailem – wpłynęło 07.07.2015 godz. 16.46.

dowód : - pismo pełnomocnika R. W. z dnia 06.07.2015r. wraz z potwierdzeniem nadania – k. 22-23; prezentata ubezpieczyciela – k. 117; e-mail z dnia 07.07.2015 r. – k. 130.

Drogą e-mailową pełnomocnik R. W. w dniu 04.08.2015 r. przesłał ubezpieczycielowi kompleksową dokumentację fotograficzną w wersji elektronicznej. Jest to dokumentacja stanowiąca załącznik do opinii niezależnego rzeczoznawcy.

dowód : - e-mail pełnomocnika R. W. do ubezpieczyciela z dnia 04.08.2015r. – k. 24.

W dniu 06.08.2015 r. L. (...)Oddział w Polsce z siedzibą w W. wydał decyzję odmowną, wskazując, że ubezpieczyciel nie znalazł podstaw do zmiany zajętego dotychczas stanowiska w kwestii wysokości wypłaconego odszkodowania w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu marki (...). Mając na uwadze zadeklarowany przez poszkodowanego i sprawcę przebieg zdarzenia szkodowego, tj. uderzenie przez kierującego pojazdem marki (...) w tył stojącego samochodu powoda marki BMW i doprowadzenie do jego uszkodzenia, ubezpieczyciel dokonał analizy zakresu i charakteru stwierdzonych w obu pojazdach uszkodzeń, a także zadeklarowanych okoliczności. Na tej podstawie ubezpieczyciel stwierdził, że uszkodzenia pojazdu marki BMW mogące powstać w przedmiotowym zdarzeniu obejmują elementy poszycia zewnętrznego ujęte w kosztorysie sporządzonym przez L. (...). Natomiast pozostałe elementy wskazane w przesłanej przez poszkodowanego kalkulacji, nie mogły ulec uszkodzeniu w zadeklarowanych okolicznościach. Tym samym, powołując się na brak adekwatnego związku przyczynowo – skutkowego pomiędzy uszkodzeniem nieuznanych przez ubezpieczyciela elementów, a działaniem ubezpieczonego w L. (...), ubezpieczyciel odmówił wypłaty dalszej żądanej kwoty tytułem odszkodowania.

Ubezpieczyciel odmówił również - z powodu braku podstaw - zwrotu kosztów wykonania na zlecenie poszkodowanego opinii przez biegłego rzeczoznawcę.

dowód : decyzja ubezpieczyciela z dnia 06.08.2015 r. - k. 25 – 26.

Na mocy umowy z dnia 17.10.2015 r. R. W. sprzedał samochód marki BMW X5 nr rej. (...) R. M.. Strony ustaliły natomiast wartość przedmiotu umowy na kwotę 20.000 zł.

dowód : - umowa kupna-sprzedaży pojazdu – k. 227.

W dniu 08.03.2016 r., tj. już w toku procesu, prywatny rzeczoznawca D. O. sporządził na zlecenie powoda uzupełnienie do opinii nr (...), po uzyskaniu dostępu do zdjęć pojazdu sprawcy oraz po uzyskaniu informacji od powoda, iż część uszkodzeń w jego pojeździe może nie pochodzić ze zdarzenia z dnia 12.03.2015 r.

W kosztorysie z dnia 06.03.2016 r. nr (...), stanowiącym załącznik do ww. opinii, D. O. uwzględnił jedynie uszkodzenia mające związek ze szkodą przy uwzględnieniu 50% wartości belki zderzaka tylnego z uwagi na jej wcześniejsze uszkodzenie dostosowujące do montażu haka holowniczego oraz z uwzględnieniem 50% wartości tłumika z uwagi na wcześniejsze uszkodzenie. Zgodnie z powyższym kosztorysem, koszty naprawy pojazdu łącznie wyniosłyby 10.404,30 zł brutto.

dowód : - uzupełniająca opinia prywatna rzeczoznawcy D. O. sporządzona na zlecenie powoda w dniu 08.03.2016 r. wraz z załącznikami, w tym kosztorysem z dnia 06.03.2016 r. - k. 270 – 279.

Na skutek powyższego zdarzenia komunikacyjnego z dnia 12.03.2015 r. w pojeździe marki BMW doszło do powstania następujących uszkodzeń, kwalifikujących się do:

1) wymiany:

- okładzina zderzaka tylnego,
- przysłona boczna zderzaka,
- tłumik zderzaka (potrącenie 50% wartości z uwagi na wcześniejsze uszkodzenia niemające związku z kolizją z 12.03.2015 r. Jednak dalsze użytkowanie tej części po jej częściowym uszkodzeniu przed 12.03.2015 r. wskazuje na zachowanie częściowo funkcji użytkowych tłumika takich jak szczelność, zdolność do akustycznego tłumienia hałasu wydechu);
- osłona z tworzywa wewnętrzna,
- ozdobny koniec rury wydechowej, boczny,
- wspornik tłumika tylnego prawego,
- 2 sztuki czujników odstepu tylnych,
- osłony czujników (2 szt.),
- konserwacja profili,
- nakładka zderzaka – z uwagi na trwałe odkształcenie i pęknięcie powierzchniowe przetłoczenia narożnika zderzaka,
- gumowy wieszak tłumika (wspornik),

2) naprawy:

- pas tylny zewnętrzny,

- wzmocnienie (belka) zderzaka (symbol NS) - (konieczność potrącenia 50% wartości z uwagi na wcześniejsze zmiany w jej konstrukcji poprzez wycięcie części środkowej. Jednak element ten brał udział w przekazaniu siły uderzenia w trakcie kolizji z dnia 12.03.2015 r.).

Naprawa przedmiotowego samochodu w zakładzie nieautoryzowanym wyniosłaby 95 zł za roboczogodzinę. Jest to cena adekwatna do stosowanej w rejonie zamieszkania powoda.

W trakcie oględzin pojazdu przez stronę pozwaną nie zostały ujawnione wcześniej zastosowane w samochodzie powoda części zamienne inne niż oryginalne uszkodzone w zdarzeniu z dnia 12.03.2015 r. Stąd przywrócenie stanu pojazdu sprzed kolizji wymagało użycia części oryginalnych oznaczonych klasą „O” lub „Q”. Istnieje możliwość użycia oryginalnego tłumika klasy „Q” produkcji firmy (...) dystrybuowanego wówczas przez firmę (...) w cenie 369 zł netto. Jest to uzasadnione ekonomicznie istotne obniżenie kosztów naprawy. Przy czym należy uwzględnić 50% potrącenie tej części (j.w.).

Tym samym celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy uszkodzeń w pojeździe powoda powstałych na skutek zdarzenia z dnia 12.03.2015 r. wynoszą **9.211,07 zł brutto**.

dowód : - płyta CD zawierająca dokumentację fotograficzną pojazdów uczestniczących w kolizji, sporządzoną przez stronę pozwaną - k. 44;

- dokumentacja fotograficzna zawarta w aktach ubezpieczyciela – k. 194-215;

- dokumentacja fotograficzna stanowiąca załącznik do prywatnej ekspertyzy z dnia 25.05.2015 r. nr (...), sporządzona przez mgr inż. D. O. na zlecenie powoda – k. 30-34;

- opinia główna biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego dr inż. A. P. z dnia 18.02.2016 r. z załącznikami – k. 251 – 259;

- pierwsza opinia uzupełniająca biegłego sądowego dr inż. A. P. z dnia 12.05.2016 r. – k. 299;

- druga opinia uzupełniająca biegłego sądowego dr inż. A. P. z dnia 09.08.2016 r. z załącznikiem w postaci zweryfikowanego przez biegłego A. P. kosztorysu sporządzonego przez prywatnego rzeczoznawcę D. O. z dnia 06.03.2016 r. – k. 325 – 330.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie. W części ograniczającej żądania powództwa, postępowanie należało umorzyć. Natomiast w pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu.

W przedmiotowej sprawie bezsporną jest okoliczność, iż w dniu 12.03.2015 r. doszło do zdarzenia szkodowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ pojazd powoda marki BMW, a szkoda miała charakter naprawczy. Bezsporna jest również odpowiedzialność gwarancyjna strony pozwanej jako podmiotu ubezpieczającego odpowiedzialność cywilną posiadaczy pojazdów mechanicznych – tj. pojazdu sprawcy marki (...). Poza sporem pozostaje też sam przebieg postępowania likwidacyjnego, w wyniku którego poszkodowanemu została wypłacona kwota 1.103,42 zł tytułem odszkodowania za uszkodzenia w samochodzie, jednak powód podnosił zarzuty co do rzetelności prowadzenia postępowania likwidacyjnego przez ubezpieczyciela. Strony pozostają również zgodne co do tego, iż koszt naprawy pojazdu powoda może zostać wyliczony w oparciu o ceny w warsztatach nieautoryzowanych, jednak sporny był rodzaj części (oryginalne z logo producenta, zamiennie oryginalne bez logo, czy też części zamiennie o porównywalnej jakości),

według cen których winno być obliczone odszkodowanie. Sporny pozostawał także zakres uszkodzeń pojazdu powoda powstałych

w zdarzeniu szkodowym, tj. pozostających w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem szkodowym z dnia 12.03.2015 r. W konsekwencji, sporna pozostaje kwota należnego odszkodowania. Pozwany ubezpieczyciel zakwestionował również żądanie zwrotu kosztów sporządzenia prywatnej opinii zleconej przez powoda.

Sąd ustalił stan faktyczny sprawy w oparciu o przedłożone przez obie strony dokumenty z przebiegu postępowania likwidacyjnego, dokumentację zdjęciową przedłożoną przez obie strony procesu, natomiast wysokość szkody liczoną metodą kosztorysową Sąd ustalił w oparciu o trzy pisemne opinie (w tym dwie uzupełniające) sporządzone przez biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego dr inż. A. P.. Z kolei sporządzone na zlecenie powoda dwie prywatne ekspertyzy rzeczoznawcy mgr inż. D. O., należało potraktować jedynie jako stanowisko strony wyrażone w dokumencie prywatnym (art. 245 k.p.c.), stanowiącym dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Analogicznie należało potraktować kosztorys sporządzony przez stronę pozwaną na potrzeby postępowania likwidacyjnego. Natomiast ustalenie celowych, koniecznych i uzasadnionych kosztów naprawy pojazdu powoda wymagało uzyskania wiadomości specjalnych, jakimi dysponuje biegły sądowy (art. 278 § 1 k.p.c.).

Na zasądzoną w punkcie I sentencji wyroku powodowi od strony pozwanej kwotę **8.497,65 zł** składają się następujące należności:

- kwota 9.211,07 zł wyliczona przez biegłego w drugiej opinii uzupełniającej jako koszt naprawy BMW pomniejszona o kwotę wypłaconą przez ubezpieczyciela na skutek przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego tj. 1.103,42 zł. Różnica wynosi: 8.107,65 zł tytułem odszkodowania;

- kwota 390 zł – zwrot kosztów prywatnej ekspertyzy.

Łącznie: 8.497,65 zł.

Wobec ograniczenia żądania pozwu w piśmie wniesionym dnia 17.03.2016 r.

(k. 268-269) postępowanie w tej części należało umorzyć (pkt II sentencji wyroku) na podstawie art. 355 § 1 k.p.c., zgodnie z którym Sąd wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania, jeżeli powód cofnął ze skutkiem prawnym pozew lub jeżeli wydanie wyroku stało się z innych przyczyn zbędne lub niedopuszczalne. Zważyć jednak należy, że wskazana w ww. piśmie powoda kwota 10.404,30 zł stanowi pełne należne powodowi – w jego ocenie – odszkodowanie. Kwotę tę należy pomniejszyć o bezsporną kwotę odszkodowania wypłaconą przez ubezpieczyciela w postępowaniu likwidacyjnym, tj. o kwotę 1.103,42 zł. Tym samym powód ograniczył powództwo do kwoty 9.300,88 zł tytułem odszkodowania plus 390 zł tytułem zwrotu kosztów wydania prywatnej opinii przez rzeczoznawcę D. O. – łącznie powód podtrzymał żądania w kwocie 9.690,88 zł. Wobec faktu,

iż kwota dochodzona pozwem w pierwotnej wersji to: 13.661,78 zł (w tym: 13.271,78 zł + 390 zł), co do różnicy należało postępowanie w sprawie **umorzyć** na podstawie powołanego art. 355 § 1 k.p.c., tj. co do kwoty **3.970,90 zł**.

Powyższe oznacza, że powództwo zostało **oddalone** co do kwoty należności głównej w wysokości: **1.193,23 zł** (13.661,78 zł – 3.970,90 zł – 8.497,65 zł = 1.193,23 zł).

Natomiast żądane przez powoda odsetki, jako roszczenie akcesoryjne, podzieliły stosunkowo los poszczególnych części roszczenia głównego.

Wobec niekwestionowania przez pozwanego ubezpieczyciela swojej odpowiedzialności gwarancyjnej co do zasady, jedynie pokrótce wskazać należy, że podstawę prawną tej odpowiedzialności stanowią przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 r.

o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2016 r. poz. 2060 t.j. ze zm.) – dalej: ustawa lub ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych, a w szczególności art. 34 ust. 1 ustawy, który stanowi, że z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych

przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Kolejno, zgodnie z treścią art. 35 ustawy ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu, Natomiast art. 36 ust. 1 ustawy stanowi, że odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym. Zgodnie z art. 361 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła (§ 1). W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (§ 2). Natomiast zgodnie z treścią art. 363 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu (§ 1). Jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili (§ 2). W tym miejscu wskazać również należy na treść art. 822 k.c., zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony (§ 1). Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia (§ 2). Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (§ 4).

Tym samym, ubezpieczyciel ponosi pełną odpowiedzialność odszkodowawczą mającą na celu pełną restytucję szkody powstałej na skutek zdarzenia ubezpieczeniowego.

Likwidacja szkody w pojeździe marki BMW X5 nr rej. (...), stanowiącego w dacie zdarzenia szkodowego (12.03.2015 r.) własność powoda przebiegała od samego początku na podstawie metody kosztorysowej. Żaden przepis prawa nie wprowadza obowiązku uprzedniego czy też następczego naprawienia uszkodzonego pojazdu, celem wykazania wysokości należnego odszkodowania. Wprost przeciwnie. Przeczy temu chociażby powołany art. 363 k.c., jak również art. 140 k.c. wskazujący na treść prawa własności. Tym samym powód mógł zbyć samochód bez jego uprzedniego naprawienia. Mógł też dochodzić odszkodowania na podstawie obiektywnego kryterium celowych, koniecznych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy pojazdu. Ubezpieczyciel podkreślał w odpowiedzi na pozew, że powód miał prawo wybrać metodę rachunkową likwidacji szkody i przedłożyć rachunki z naprawy, a wtedy otrzymałby według zapewnień strony pozwanej zwrot uzasadnionych kosztów przywrócenia stanu poprzedniego, które wynikałyby z przedłożonych rachunków. Natomiast, z wypowiedzi strony pozwanej wynika pośrednio, że wybierając metodę kosztorysową likwidacji szkody, która wskazuje na koszty uśrednione, powód pozbawił się niejako możliwości kwestionowania wyceny sporządzonej przez ubezpieczyciela, co nie znajduje uzasadnienia w żadnej podstawie prawnej, a przeczy temu wprost zasada pełnej restytucji szkody, jak również art. 14 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, nakazujący ubezpieczycielowi przeprowadzenie postępowania likwidacyjnego przy zachowaniu należytej staranności. Właściciel pojazdu w ogóle nie musi naprawiać pojazdu, co oczywiście nie oznacza, że szkody nie poniósł. W okolicznościach przedmiotowej sprawy powód nie wybrał metody rachunkowej likwidacji szkody, ponieważ zdecydował się sprzedać samochód w stanie uszkodzonym, do czego miał pełne prawo. Natomiast R. W. dochował należytej staranności w wykazaniu wysokości szkody, umożliwiając ubezpieczycielowi dokonanie oględzin pojazdu, przed jego sprzedażą,

z której to możliwości strona pozwana nie w pełni skorzystała, ograniczając się jedynie do dokumentacji zdjęciowej. Ubezpieczyciel nawet nie dokonał demontażu zderzaka tylnego, celem rzetelnej dokumentacji i oceny uszkodzeń, na co zwracał uwagę biegły sądowy
A. P. w opinii głównej.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury i doktryny, wybór warsztatu naprawczego zasadniczo należy do poszkodowanego – tak m.in. wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/03, (OSNC 2004/4/51, Prok.i Pr.-wkl. 2003/12/34, Biul.SN 2003/6/4, Wokanda 2003/7-8/5, M.Prawn. 2004/2/81, LEX nr 78592). W powoływanej uchwale Sąd Najwyższy wskazał też, że: „Odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku”. W związku z tym, że powód nie domagał się, by koszty naprawy były obliczone według naprawy w warsztacie autoryzowanym, Sąd zlecił biegłemu sądowemu z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego A. P. (1) (postanowienie dowodowe – k. 246), by wyliczył celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy ustalonych przez niego uszkodzeń samochodu powoda w kolizji z dnia 12.03.2015r., przy uwzględnieniu, iż naprawa byłaby dokonana w nieautoryzowanym warsztacie.

Sąd dokonał ustalenia zakresu uszkodzeń w pojeździe powoda na skutek kolizji z dnia 12.03.2015 r. i oddzielenia ich od innych uszkodzeń niemających związku z tym zdarzeniem, na podstawie wyżej wymienionych trzech opinii biegłego sądowego A. P., a także posiłkując się obszerną dokumentacją zdjęciową przedłożoną przez obie strony sporu w poczet materiału dowodowego. Trzy opinie biegłego sporządzone w sprawie należy analizować łącznie, bowiem pozostają w związku. Biegły uwzględnił przy sporządzeniu opinii zarówny kosztorys strony pozwanej z postępowania likwidacyjnego, jak również kosztorysy prywatne sporządzone przez prywatnego rzeczoznawcę D. O. na zlecenie powoda. Biegły przeanalizował także zastrzeżenia zgłaszane w toku postępowania przez strony. Sąd w całości podziela obszerne ustalenia biegłego opisane w poprzedniej części uzasadnienia, tak co do zakresu uszkodzeń, związku przyczynowego z kolizją z dnia 12.03.2015 r., potrącenia 50% wartości niektórych ww. części z uwagi na inne uszkodzenia bez związku z przedmiotowym zdarzeniem szkodowym, kwalifikacji poszczególnych części do wymiany, bądź naprawy, jak również przyjętej stawki za robociznogodzinę w kwocie 95 zł. Jak wskazał biegły, jest to cena adekwatna do stosowanej w rejonie zamieszkania powoda. Biegły pochylił się także nad rodzajem części, jakie winny zostać uwzględnione przy wyliczaniu należnego odszkodowania. Jak słusznie biegły podniósł, w trakcie oględzin pojazdu przez stronę pozwaną nie zostały ujawnione wcześniej zastosowane w samochodzie powoda części zamienne inne niż oryginalne uszkodzone w zdarzeniu z dnia 12.03.2015 r., a więc przywrócenie stanu pojazdu sprzed kolizji wymagało użycia części oryginalnych oznaczonych klasą „O” lub „Q”, tzn. części nowych oryginalnych z logo producenta („O”), bądź części oryginalnych zamiennych (bez logo producenta „Q”). W tym zakresie biegły podniósł, że istnieje możliwość użycia oryginalnego tłumika klasy „Q” produkcji firmy (...) dystrybuowanego wówczas przez firmę (...). Jest to uzasadnione ekonomicznie istotne obniżenie kosztów naprawy. Przy czym należy uwzględnić 50% potrącenie tej części (j.w.).

Powód miał prawo domagać się naprawy pojazdu przy użyciu nowych części oryginalnych. W dniu 12 kwietnia 2012 r. Sąd Najwyższy w składzie 7 sędziów w sprawie o sygn. akt III CZP 80/11 (OSNC 2012/10/112, LEX nr 1129783, Prok.i Pr.-wkl. 2013/4/38, www.sn.pl, Biul.SN 2012/4/5, M.Prawn. 2012/24/1319-1323, LEX nr 1129783) podjął uchwałę o treści: „Zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi”. Tym samym ciężar dowodu w zakresie ewentualnego wzrostu wartości pojazdu spoczywa w tym zakresie na ubezpieczycielu, gdyż to on z tego faktu wywodzi dla siebie skutki prawne w postaci ograniczenia wysokości odszkodowania (art. 6 k.c.). Ubezpieczyciel

w żaden sposób nie wykazał powyższej okoliczności. Również ciężar udowodnienia, iż w uszkodzonym pojeździe zamontowane były części używane, nieoryginalne, spoczywał na stronie pozwanej (art. 6 k.c.), gdyż to ona z tego faktu wywodziła skutki prawne. Miała ona pełną możliwość zweryfikowania tej okoliczności, gdyż samochód został jej udostępniony do oględzin. Okoliczności tej jednak strona pozwana nie wykazała. Nadto, użycie do naprawy tzw. części o porównywalnej jakości, mimo iż są to części dopuszczone do obrotu, nie daje użytkownikom pojazdów takiej gwarancji bezpieczeństwa, jak użycie części oryginalnych. Nadto, użycie części oryginalnych do naprawy, jak również uwzględnienie ich w metodzie kosztorysowej ustalenia wysokości należnego odszkodowania ma uzasadnienie przy ocenie wartości pojazdu jako całości. Nawet mając na uwadze, iż samochód w dacie zdarzenia miał kilkanaście lat i duży przebieg, to i tak użycie części nowych oryginalnych nie spowoduje zwiększenia jego wartości, a tym samym wzbogacenia powoda, gdyż pojazd zawsze już będzie traktowany jako powypadkowy, co wpływa na jego wartość tak obiektywną, jak również subiektywną niechęć części potencjalnych nabywców do jego zakupu. Poza tym biegły w sposób rzetelny, logiczny i wyczerpujący odniósł się to kalkulacji naprawy sporządzonych przez osoby działające z ramienia obu stron sporu. W opinii głównej z dnia 18.02.2016 r. (k. 251 i nast.) biegły wyjaśnił, że kosztorys strony pozwanej był zaniżony i niekompletny. Ubezpieczyciel w swojej kalkulacji nie uwzględnił wszystkich uszkodzeń, bowiem podczas oględzin samochodu nie dokonał demontażu zderzaka tylnego. Nadto, mając na uwadze powyższe rozważania jak i opinię biegłego ubezpieczyciel niezasadnie zastosował 70% potrącenia części oryginalnych BMW za wyjątkiem tłumika wydechu, a część części zakwalifikowanych przez ubezpieczyciela do wymiany nie zawiera podania ceny i zaliczenia kosztów. Biegły sądowy wskazał również w opinii głównej również na nieprawidłowości w prywatnej ekspertyzie sporządzonej na zlecenie powoda przez mgr inż. D. O., który wprawdzie w odróżnieniu od ubezpieczyciela dokonał demontażu zderzaka tylnego, jednakże kosztorys naprawy będący załącznikiem do prywatnej opinii obejmuje wszystkie stwierdzone uszkodzenia samochodu powoda bez potwierdzenia ich korelacji z odpowiadającymi uszkodzeniami samochodu sprawcy kolizji. Natomiast biegły sądowy A. P. podniósł, że nie wszystkie uszkodzenia samochodu powoda odpowiadają okolicznościom kolizji z dnia 12 marca 2015 r., co zostało wyżej wyjaśnione. Kolejne dwie opinie uzupełniające wyjaśniły wątpliwości i zastrzeżenia zgłaszane przez strony. Tym samym celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy uszkodzeń w pojeździe powoda powstałych na skutek zdarzenia z dnia 12.03.2015 r. wynoszą 9.211,07 zł brutto, zgodnie z ostatecznym stanowiskiem biegłego sądowego A. P..

Wprawdzie przyznać należy, że biegły sądowy winien był samodzielnie od początku do końca sporządzić własny kosztorys, zamiast nanosić poprawki na prywatne kosztorysy sporządzone na zlecenie powoda przez prywatnego rzeczoznawcę D. O.. Jednak jest to uchybienie stricte techniczne, które nie dyskredytuje trzech opinii sporządzonych w przedmiotowej sprawie na zlecenie Sądu przez biegłego sądowego

A. P.. Dokonując bowiem korekty kosztorysów D. O., biegły sądowy musiał je sprawdzić oraz przeliczyć konieczne i obiektywnie uzasadnione koszty naprawy pojazdu BMW, natomiast uzasadnienia do opinii wskazują, że biegły sądowy rzetelnie przeanalizował cały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, a w szczególności skonfrontował okoliczności zdarzenia z uszkodzeniami w obu pojazdach. Szczegółowo przeanalizował również dokumentację zdjęciową sporządzoną przez obie strony procesu.

Należy zwrócić uwagę na fakt, że druga opinia uzupełniająca biegłego sądowego

A. P. została doręczona pełnomocnikowi strony pozwanej w dniu 27.10.2016 r. (potwierdzenie odbioru – k. 345). Strony nie złożyły pisemnych zastrzeżeń do tej ostatniej opinii biegłego, ani nie wnosiły o wezwanie biegłego sądowego na rozprawę. Natomiast dopiero na rozprawie w dniu 02.02.2017 r. pełnomocnik pozwanego złożył ustny wniosek o przesłuchanie ustne biegłego, podnosząc, że nie wszystkie okoliczności zostały wyjaśnione. Pełnomocnik nie sprecyzował tego wniosku. Sąd oddalił wniosek o ustne przesłuchanie biegłego (postanowienie – k. 348), gdyż wniosek ten był spóźniony i zmierzał do przewlekłości postępowania (art. 217 § 3 k.p.c.). Zwłaszcza, że profesjonalny pełnomocnik strony pozwanej nie sprecyzował jakie okoliczności, zdaniem strony pozwanej, nie zostały jeszcze wyjaśnione.

Odnosząc się do pozostałych zgłoszonych w sprawie wniosków dowodowych, wskazać należy, że powód sprzedał uszkodzony samochód dopiero na mocy umowy z dnia 17.10.2015 r. (k. 227), tj. już po przeprowadzonym postępowaniu likwidacyjnym. Ubezpieczyciel tym samym miał pełną możliwość i obowiązek jako profesjonalista dokonania pełnych oględzin pojazdu w toku postępowania likwidacyjnego. Obecnie, wnioskowany w postępowaniu sądowym dowód z oględzin pojazdu, wobec jego zbycia jest bezprzedmiotowy, jak i niemożliwy do przeprowadzenia, gdyż strony ani Sąd nie miały wpływu na to, co po zbyciu działo się z pojazdem, czy uczestniczył w innej kolizji, czy został naprawiony, a jeśli tak, to nowy nabywca miał możliwość naprawienia go w dowolny sposób. Nadto, zarówno rzeczoznawca prywatny powoda jak i pozwany ubezpieczyciel dokonali oględzin pojazdu (fakty bezsporne) i sporządzili obszerną dokumentację zdjęciową obrazującą zakres uszkodzeń w pojeździe powoda. Wobec powyższego, również przesłuchanie powoda było zbędne (art. 217 § 3 k.p.c.).

Natomiast przedłożone przez powoda w poczet materiału dowodowego wydruki z aukcji internetowych (k. 222 – 226) nie mogą stanowić obiektywnego źródła dowodowego, gdyż po pierwsze, zostały one selektywnie wybrane przez powoda, po drugie, wskazane tam ceny są do negocjacji pomiędzy stronami ewentualnej umowy sprzedaży.

Zasadne było również żądanie powoda co do zasądzenia na jego rzecz od strony pozwanej zwrotu kosztów sporządzenia prywatnej opinii biegłego rzeczoznawcy w kwocie **390 zł**. Sąd Najwyższy w Uchwale z dnia 18 maja 2004 r., sygn. akt III CZP 24/04, (OSNC 2005/7-8/117, Prok.i Pr.-wkł. 2005/1/32, Biul.SN 2004/5/6, Wokanda 2004/7-8/12, Wspólnota 2004/14/55, M.Prawn. 2005/3/162, M.Prawn. 2004/13/583, M.Prawn. 2004/15/720, LEX nr 106617) wyjaśnił, że „Odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów może - stosownie do okoliczności sprawy - obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego”.

W okolicznościach przedmiotowej sprawy powód wykazał zasadność zwrócenia się o sporządzenie prywatnej ekspertyzy do rzeczoznawcy D. O., głównie powołując się na przebieg postępowania likwidacyjnego, w którym pozwany ubezpieczyciel bardzo zaniżył swoją wycenę, przyznając powodowi zaledwie 1.103,42 zł, co stanowi raptem kilkanaście procent należnego odszkodowania wyliczonego następnie przez biegłego sądowego w procesie. Choć już dla laika kwota wypłacona przez ubezpieczyciela była rażąco zaniżona, to szczegółowe wyliczenie należnego odszkodowania przekracza możliwości przeciętnego człowieka, niedysponującego specjalistyczną wiedzą. Tym samym powód ma pełne prawo, w ramach pełnej kompensacji szkody, domagać się od pozwanego ubezpieczyciela zwrotu poniesionych kosztów prywatnej ekspertyzy, których wysokość (390 zł) została wykazana fakturą VAT Nr (...)z dnia 27.05.2015 r. (k. 38).

Od zasądzonej w punkcie I sentencji wyroku kwoty należności głównej Sąd przyznał również powodowi od strony pozwanej odsetki od dnia 24.06.2015 r. do dnia zapłaty, tj. co do daty początkowej, rozstrzygnięcie Sądu jest zgodne z żądaniem pozwu. Natomiast strona pozwana kwestionując powództwo w całości, zakwestionowała tym samym także odsetki. Nie ustosunkowała się więc do wskazanej przez powoda początkowej daty naliczania odsetek.

Ustawodawca przewidział 30 – dniowy termin likwidacji szkody przez ubezpieczyciela liczony od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku (art. 817 § 1 k.c.). Natomiast gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w § 1

(art. 817 § 2 k.c.). Natomiast w art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych wskazany jest analogiczny termin podstawowy likwidacji szkody. Zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy: Zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. (ust. 1). W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności

było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie, o którym mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania (ust. 2). W okolicznościach przedmiotowej sprawy szkoda została zgłoszona ubezpieczycielowi już w dniu 23.03.2015 r., bowiem taka data widnieje przy podpisie zarówno powoda jak i likwidatora szkód na wypełnionym druku zgłoszenia szkody. Korespondencja ta wpłynęła, zgodnie z prezentatą, do działu korespondencji L. (...) w dniu 09.04.2015 r. Ubezpieczyciel nie wykazał w żaden sposób, że nie był w stanie dokonać prawidłowej i rzetelnej likwidacji szkody w podstawowym 30-dniowym terminie. Już w dniu 25.03.2015 r. ubezpieczyciel sporządził kosztorys, a w dniu 03.04.2015 r. wydał decyzję. Nie odnosi żadnego skutku w przedmiocie początkowej daty naliczania podnoszenie przez ubezpieczyciela okoliczności, iż zdjęcia dołączone przez właściciela pojazdu są nieczytelne. Właściciel ten nie miał bowiem żadnego obowiązku przedkładania jakiejkolwiek dokumentacji zdjęciowej. Wystarczyło, że jego pojazd był do dyspozycji strony pozwanej, która – jako profesjonalny podmiot zajmujący się likwidacją szkód - powinna była dokonać oględzin i sporządzić potrzebną jej dokumentację zdjęciową, a nie przerzucać odpowiedzialności na uprawnionego do uzyskania odszkodowania. Tym samym, mając na uwadze ww. datę zgłoszenia szkody, w dacie 24.06.2015 r. wskazanej w pozwie jako początkowa data naliczania odsetek roszczenie powoda w zakresie odszkodowania było już wymagalne. Podobnie wymagalne było w tej dacie (24.06.2015 r.) również roszczenie zwrotu kosztów sporządzenia prywatnej ekspertyzy. W powoływanej wyżej fakturze z dnia 27.05.2015 r. wskazany został 14 – dniowy termin płatności. Faktura ta, wraz z opinią prywatną i żądaniem zapłaty kwoty 390 zł została ubezpieczycielowi przesłana wraz

z odwołaniem z dnia 08.06.2015 r. od decyzji z dnia 03.04.2015 r. Odwołanie to wpłynęło do ubezpieczyciela w dniu 12.06.2015 r. Natomiast w treści odwołania R. W., działając przez pełnomocnika, określił ubezpieczycielowi termin zapłaty do dnia 23.06.2015 r. Ubezpieczyciel miał więc wystarczająco dużo czasu na uregulowanie tego zobowiązania. Natomiast brak jest podstaw do zastosowania ww. terminu 30-dniowego dla dochodzenia należności z tej faktury, bowiem ww. termin likwidacji szkód dla ubezpieczyciela minął, a konieczność skorzystania z pomocy prywatnego rzeczoznawcy była spowodowana nierzetelnym przeprowadzeniem postępowania likwidacyjnego przez ubezpieczyciela.

Nadto, zważyć również należy, że w dniu 01.01.2016 r. weszła w życie ustawa z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r., poz. 1830). Zmieniła ona m.in. brzmienie art. 481 k.c. Natomiast stosownie do treści art. 56 tej ustawy do odsetek należnych za okres kończący się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe. Artykuł 481 § 2 k.c. w dotychczasowym brzmieniu przewidywał, że jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe. Po zmianie wprowadzonej powyższą ustawą powyższy paragraf stanowi, że jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Mając na uwadze powyższe, Sąd w punkcie I lit. a) oraz b) sentencji wyroku podzielił należności odsetkowe na okresy do 31.12.2015 r. i od 01.01.2016 roku do dnia zapłaty.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., poprzez ich stosunkowe rozdzielenie. W tym miejscu wskazać należy, że, mając na uwadze wynik postępowania, powód R. W. jest traktowany przy rozliczaniu kosztów jako strona przegrana

w części oddalającej powództwo, ale również w części, w której Sąd umorzył postępowanie. Powodem umorzenia postępowania w części, co zostało wyżej omówione, było ograniczenie żądań pozwu, spowodowane de facto przebiegiem postępowania dowodowego,

a w szczególności wydaniem opinii przez biegłego sądowego, w której wysokość szkody była niższa niż w pierwotnie sformułowanym żądaniu pozwu. Tym samym powód wygrał sprawę

w stosunku 62,20% do 37,80%. Łącznie poniesione przez strony w procesie koszty wynoszą 7.518 zł, z czego powód poniósł 4.101 zł a strona pozwana 3.417 zł. Na te koszty składają się: wynagrodzenia pełnomocników w osobach adwokatów – po 2.400 zł na podstawie § 2 ust. 1

i 2 w zw. z § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r.

w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013 r., poz. 461 j.t. ze zm.);

po 17 zł tytułem kosztów opłat skarbowych od pełnomocnictw, po 1000 zł zaliczki uiszczonej przez obie strony na poczet opinii biegłego, a w przypadku powoda dodatkowo kwota 684 zł – tytułem opłaty stosunkowej od pozwu. Strona pozwana przegrała sprawę w 62,20 procentach, więc powinna uiścić 62,20% wszystkich kosztów, tj. $62,20\% \times 7.518 \text{ zł} = 4.676,20 \text{ zł}$. Tym samym należało zasądzić od strony pozwanej na rzecz powoda różnicę, tj. $4.676,20 \text{ zł} - 3.417 \text{ zł} = \mathbf{1.259,20 \text{ zł}}$ tytułem zwrotu kosztów procesu.

Natomiast w punktach V i VI sentencji wyroku Sąd rozliczył niewykorzystaną część zaliczek uiszczonych przez strony, nakazując Skarbowi Państwa – Sądowi Rejonowemu

w O. zwrócenie stosunkowej części pozostałej kwoty stronom procesu

z uwzględnieniem wyniku procesu. Strony uiściły po 1.000 zł zaliczek, tj. łącznie 2.000 zł,

z czego Sąd wykorzystał na wynagrodzenie i zwrot wydatków biegłego A. P. łączną kwotę 1.418,58 zł (opinia główna - 952,98 zł, I opinia uzupełniająca - 232,80 zł; II opinia uzupełniająca - 232,80 zł). Pozostała kwota 581,42 zł, z czego 62,20% tj. **361,64 zł** należało zwrócić powodowi, a 37,80% tj. **219,78 zł** należało zwrócić stronie pozwanej na podstawie art. 84 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2016 r., poz. 623 j.t. ze zm.).

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w sentencji wyroku.